

Kow. B. P.

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odroczaniem de domu i na prowincji rocznie Mk. 27, półrocznie Mk. 13.50, kwartalnie Mk. 6.75, miesięcznie Mk. 2.25. Zagranicą kwartalnie Mk. 7.50

Niedziela, 6 stycznia 1918 r.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie 1-jej w tekście Mk. 4.75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nakładłogła i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 50 f. za wiersz pet. Drobnia po 7 f. za wyraz

## Teatr „SCALA”

**Krótką gościna OPERETKI POLSKIEJ** pod dyrekcją **H. Czarnieckiego** przy udziale kompletnej orkiestry **c. i k. austriackiego 100 krakowskiego pułku piechoty,** oraz **baletu warszawskiego.**

W niedzielę, 6 stycznia o godz. 3 po poł. <b>HALKA</b> opera narodowa w 4 akt. St. Moniuszki	W niedzielę, 6 stycznia o godz. 8 w. <b>Dookoła miłości</b> operetka w 3 aktach. Straussa.	W Poniedziałek, 7 stycznia 1918 r. <b>Baron Kimmel</b> Operetka w 3-ach aktach.
--	--	---

Zadna operetka powtórzona nie będzie.	We wtorek, 8 stycznia <b>Księżniczka Czardasza</b> operetka w 3 aktach. Kalmana.	W środę, 9 stycznia r. b. <b>GENERAL HUZARÓW</b> operetka w 3 akt.	Zadna operetka powtórzona nie będzie.
---------------------------------------	--	--	---------------------------------------

Kapelmistrz. **J. LASOCKI.** Baletmistrz: **R. BANKOWSKI.** Prima-balerina **H. BANKOWSKA.**  
Bilety na wszystkie przedst. w cenie od 32 mk. do 1 mk. nabywać można od poniedziałku codz. w kasie teatr. od 10 do 2 i od 4 do 7 w

W niedzielę, dnia 13 stycznia — w **SALI KONCERTOWEJ** wygłosi

**Ks. CZESŁAW ORACZEWSKI (z Warszawy)**

ODCZYT POD TYTUŁEM:

## ARMJA ODRODZENIA NARODOWEGO

Bilety poczynając od poniedziałku dnia 7 stycznia 1918 r. nabywać można w składzie szkła i porcelany W-go Bogusławskiego, ul. Piotrkowska 100. Szczegóły w afiszach.

## Ameryka i Japonia.

Utrata Rosji jest bezwarunkowo dla koalicji ciosem dotkliwym, zmienia zasadniczo bowiem sytuację nie tylko polityczną, lecz i militarną, oraz gospodarczą państw wojujących na korzyść mocarstw środkowej Europy i ich sprzymierzeńców.

Co do zawarcia pokoju o ile wosisi można z dotychczasowego przebiegu rokowań, nie zachodzą już żadne wątpliwości. Dalej, skoro otwarty zostanie front wschodni i nawiązane zostaną bezpośrednie stosunki handlowe z Rosją, państwa środkowej Europy znajdą w południowej Rosji dość zbeża i surowców wszelkiego rodzaju, by bez trudu mogły zaspakajając swoje potrzeby gospodarcze i militarne, oraz wyżywić swoją ludność. Trzyletnia z górą praktyka dowiodła, że tak zwane przełamanie frontu niemieckiego jest rzeczą niemożliwą do wykonania wobec nadwyras udoskonalonej techniki wojennej. O mechanicznym zatem rezultacie wojny, polegającym na takim pogromie strony przeciwniej, by można było podyktować jej warunki pokoju, zmusić ją do jej przyjęcia, mówić nie można. Wobec odrębności pokoju z Rosją upada całkowicie nadzieja takiego ogłodzenia Niemiec. Austro-Węgier by zmuszone były błagać koalicję o pokój. Prawda w Rosji panują rozruchy i sreży się wojna domowa, ale dzieją się tam i takie rzeczy, które budzą najpoważniejszą sensację i wiele mówią o przyszłości wschodniej i południowo-wschodniej Europy.

Wiadzi z Rosji, nadechodzące via Sztokholm, donoszą o tworzącym się w południowej Rosji państwie federalnym, ze stolicą w Odosie. Tataczy krymsej, w porozumieniu z ukrańcami, zaprojektowali utworzenie

federacji niezależnych republik z Ukrainy, Krymu, Kaukazu i Zagłębia Donieckiego. Do federacji przyłączyły się już podobno Serbja i Grecja, a czynią się starania, by przystąpiła do niej Rumunia.

Federacja ta zawarłaby pokój z państwami centralnymi, co wpływa z samej natury państw, mających wejść do jej składu. Jest to projekt wprost fantastyczny, lecz wojna obecna nauczyła nas liczyć się poważnie z najmniej prawdopodobnymi niespodziankami.

Gdyby się tak stało, państwom środkowej Europy otworzyłby swele zasoby żywnościowe cały półwysep Bałkański. Ale i bez tego wobec warunków, wytworzonych przez edrębay pokój z Rosją, wskazaniem jest jak najrychlejsze zawarcie porozumiewawczego pokoju powszechnego, gdyż dalsza wojna jest już absurdem i zbrodnią wobec ludzkości. Doprowadzić bowiem może do całkowitego wyczerpania Europy i zepchnięcia jej ze stanowiska przodującego w pochodzie cywilizacyjnym ludzkości na plan drugi, a może i dalej. Zrozumiały to państwa środkowej Europy i dlatego chętnie podjęły pokojowe prepozycje Rosji.

Są oznaki, że i koalicjanci zaczynają się poważnie liczyć z wytworzącą się obecnie sytuacją. Dlatego też wszelkie wiadomości o udziale w operacjach wojennych na froncie zachodnim Japonji i Ameryki przyjmować należy z wielką rezerwą.

Sensacyjny w tym przedmiocie artykuł pomieszczył „Utro Rosji” w jednym z ostatnich swych numerów, oparty na wywiadzie z pewną osobą z kół politycznych koalicji, mających ścisły kontakt ze sferami rządowymi. Gazeta ta donosi między innymi, że na czele ruchu, dążącego do prowadzenia wojny aż do osta-

tecznego zwycięstwa, stoja Stany Zjednoczone Ameryki północnej. Już w lecie roku zeszłego nalegały one na czynny udział Japonji w wojnie obecnej. Na ostatniej zaś konferencji koalicji w Paryżu, wobec utraty Rosji z grona czynnych sprzymierzeńców, oświadczyły gotowość zastąpienia jej przy współudziale Japonji, z którą zawarło traktat tak zwany oceaniczny, umożliwiający transport wojsk japońskich do Europy bez szkody dla własnego transportu.

Na czem ten traktat polega — „Utro Rosji” nie objaśnia, dodaje tylko od siebie uwagę, że opinia polityczna Europy zamala zwróciła uwagi na akces do obozu koalicji republik południowo-amerykańskich, co miało właśnie umożliwić transport wojsk japońskich do Europy.

„Utro Rosji” artykuł swój kończy uwaga, że w podobnych warunkach Rosja w swych zabiegach pokojowych nie może nie liczyć na pomoc Wilsona. Cały ten artykuł wydaje się inspirowanym przez żywość, pragnące dla tych, czy owych powodów przedłużenia wojny. Wprawdzie Mikado przy otwarciu w dniu 31 grudnia r. z. parlamentu japońskiego w Tokio, między innymi oświadczył, że Japonia musi być w ścisłym kontakcie ze swymi koalicjantami, lecz nic więcej ponadto.

St. Sz.

## „Nie tędy droga”.

Pewne grono obywateli z W. Ks. Poznańskiego, o pojednawczym programie politycznym i łagodnej taktyce politycznej, przedsięwzięło u rządu niemieckiego starania o zniesienie zakazu wykładu religii w języku ojczystym dla dzieci polskich w szkołach zaboru pruskiego. Poważny od-

lam opinii publicznej w Wielkopolsce przeciwstawił się dosadnie akcji o takim charakterze, a wyraz swój opinia ta znajduje w artykule „Wiarusa polskiego” p. t. „Nie tędy droga”, w którym między innymi czytamy co następuje:

„Polska nauka religii mogła być oddzielnym celem zabiegów w czasach najsroźnych walki kulturalnej. Byłaby może ustępstwem, wdzięcznym przyjęciem jako zadatek dalszych ulg w roku 1914 po wybuchu wojny, ale dziś nie powinno się właściwie pisać publicznie, że jeszcze jej nie zaprawadzone, bo to nawet i belzwickich ateuszów załepokoić może.

Wszak kanclerz hr. Hertling z mównicy parlamentarnej ogłosił, że przyznaje narodom prawo stanowienia o sobie, a czyż istnieje świętsze prawo narodu, jak prawo stanowienia o wychowaniu własnych dzieci?

Czy kto przypuszcza, że wśród polaków zaboru pruskiego, znalazłby się choć jeden, któryby nie żądał dla dzieci swoich czysto polskiej szkoły?

Wydzielanie z całości słusznych zadań naszych w sprawie szkolnictwa polskiej nauki religii uważamy — dziś za uragowisko, za robotę dla naszych przeciwników.

Zresztą i nauka religii tylko wtenczas może być skuteczna, jeżeli nauka szkolna w języku ojczystym wzbogaci zasób językowy dziecka tak, aby zrozumięło wykład prawdy wiary. Przeciwnicy polskiej nauki religii właśnie w to bili, że słownictwo polskie, z którym dziecko wstępuje do szkoły, nie wystarczy w nauce religii i dlatego nauka religii powinna odbywać się w tym języku, co wykład innych przedmiotów.

Na to zdanie piszemy się w zupełności i żądamy szkół czysto polskich dla polskich dzieci, aby umysł ich uprzytomnił Beskie prawdy nauki Chrystusowej. Bez szkoły polskiej niema skutecznej nauki religii dla dzieci polskich.”

## Sprawy polskie.

Wyjazd Rady regencyjnej.

Członkowie Rady regencyjnej odbędą podróż tylko do Berlina. Wyjazd wyznaczony jest na niedzielę t. j. dziś, o godz. 5 po poł. Członkowie Rady regencyjnej towarzyszyć będą pp.: prezes ministrów ze swym osobistym sekretarzem, szef gabinetu cywilnego Rady regencyjnej ks. prałat Chelmiński z referentem politycznym gabinetu hr. Jerzym Tarnowskim, dyr. departamentu politycznego W. hr. Rostworowski, Franciszek ks. Radziwiłł oraz adiutanci przyboczeni.

Powrót z Berlina nastąpi w środę lub czwartek przyszłego tygodnia.

Do Wiednia członkowie Rady regencyjnej wyjadą w końcu stycznia lub na początku lutego r. Opóźnienie podróży Rady regencyjnej do Wiednia wywołane jest nieobecnością cesarza Karola w stolicy Austro-Węgier.



huraganem oklasków. Sprawozdanie pamięścimy w numerze poniedziałkowym.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 8 po pol. opera narodowa w 4 akt. „Halka”, wieczorem operetka w 3 aktach Straussa p. t. „Dobrota miłości”.  
Jutro dyrekcja operetki polskiej wystawia ostatnią premjerę. Będzie nią doskonała i nader wesoła operetka w 3 aktach p. t. „Baron Kimmel”, która dotychczas w żadnym języku w Łodzi grana nie była.

## W Warszawie.

Zjazd kupców polskich. — Stypendjum gen. Zielińskiego.

— Stow. kupców polskich krząta się energicznie około zapowiedzianego zjazdu kupców polskich. Gospodarze zjazdu zajęli się już ułożeniem szczegółowego programu przyjęcia i obmyśleniem wygodnego losu dla zamieszkujących gości.

— Korpus oficerski legienów polskich, pragnąc trwałym czynem uczcić zasługi komendanta polskiego korpusu pensjiowego, generała Zygmunta Zielińskiego, postanowił w drodze dobrowolnego opodatkowania się utworzyć żelazną fundację im. generała Zielińskiego, której odsetki pozwoliby na udzielenie kilku stypendjów dla wychowanków powstać mającego korpusu kadetów, względnie szkieletu podchorążych w Warszawie.

Łączna kwota funduszu, zebrałego w ciągu kilkunastu dni w szeregu gronie oficerskim, wynosi dotychczas 88.000 koron.

## Polacy ustępują z armii rosyjskiej.

„Dziennik Narodowy” z 1 grudnia donosi z Kijowa:

W Kijowie ważne zebranie juników Polaków powzięło następującą rezolucję:

„Jako Polacy, synowie narodu, miłującego wolność i niepodległość i zawsze walczącego o te szczytne hasła w szeregach innych narodów, pozostawiliśmy i pełniśmy starannie służbę w szeregach rosyjskich, aby, nabywszy wykształcenia wojskowego, wspólnie z narodem rosyjskim, lecz w szeregach polskich, walczyć o tę wolność! — Ponieważ jednak wojsko rosyjskie staje się dziś narzędziem walk narodowo-politycznych my, junicy Polacy, od udziału w nich usunąć się pragniemy. Przetę uchwalamy:

1) Polacy, znajdujący się w szkołach wojskowych rosyjskich, winni niezwłocznie z nich wystąpić — gdyż

dalsze przebywanie w armii rosyjskiej jest bezcelowe i szkodliwe dla sprawy ojczystej.

2) Polacy wojskowi, występujący ze szkół, winni wstąpić do formacji polskich.

Na zebraniu odczytano następującą depezę.

„My, junicy, którzy skończyliśmy obecnie 3-cia, kijowska szkołę chorążych, postanawiamy jechać do korpusu polskiego. W razie braku wakansów dla oficerów, gotowi jesteśmy wstąpić, jako szeregowcy”.

„Dziennik Narodowy” (Petersburg) z 7-go grudnia ogłasza następującą rezolucję:

„My, komitety wojskowe polskiego pułku zapasowego, pułkowe i kompanijne w Biełgorodzie, będąc wyrazicielami woli 1700 żołnierza polskiego, zwracamy się do Rewolucyjnej Demokracji Wielkiej, Wolnej Rosji z następującym żądaniem:

- 1) Uznać wszystkich Polaków ogniska domowe, które się po tej stronie kordonu woennego utworzyły, jak również wszystkich, zyczących sobie tego, Polaków, za obywateli Wolnej, Niepodległej, Demokratycznej Polski i jako takich uwolnić od obowiązku przymusowej służby w szeregach armii Rosji.
- 2) Uwolnić z niewoli wszystkich jeńców Polaków.
- 3) Przystąpić do zwrotu odszkodowań za straty Polaków, pozostawione przez armję Rosji w Polsce.
- 4) Zabezpieczyć byt materialny inwalidów Polaków obecnej wojny, jak również niezdolnych do pracy sierot i rodziców uczestników tej wojny Polaków poległych.
- 5) Zwrócić natychmiast skarby polskiej kultury, sztuki, historii, zagrabione w Polsce przez carat w czasie naszej niewoli.
- 6) W warunkach pertraktacji pokojowych zabezpieczyć Polakom natychmiastowy powrót do kraju.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna. 5-go stycznia.

### Zachodnia widownia wojny

Na froncie flandryjskim na wschód od Ypern, w poszczególnych odcinkach między Scarpe a Somme, jak również w okolicy Avencourt oraz St. Mihiel chwilami ożywiona walka ogniowa.

dami na położone na tem polu zadani. Podobno nawet jedna z łodzi, nek, gorliwa od lat wielu działaczka na polu oświaty ludowej i zaszczytnie z tego tytułu znana otrzymała już nominację na wizytatorkę. Każdy jednak medal ma dwie strony. Otóż odwrotną stroną tego medalu jest rodziciel, panujący pomiędzy nauczycielstwem starszej i młodszej generacji, uwidaczniający się zwłaszcza w Łodzi. Wina leży po stronie starszych nauczycieli, którzy pierwsi młodych swych kolegów nazwali żółtodziobami. W odwecie uzyskali od nich nazwę „mamutów”. I oto teraz żółtodzioby i mamuty prowadzą z sobą zaciętą walkę na każdym kroku, zamiast wzajemnie uzupełniać się i wspomagać w trudnej pracy.

Panowie mamuci jako ludzie starsi i bardziej zrównoważeni, powinna położyć kres tej walce bezpotrzebnej. „Trzeba z młodymi naprzód iść, mówi poeta — wiesz — po życie sięgać noce”.

Takie jest odwieczne prawo postępu, bez którego ludzkość nie ruszyłaby się ani krokiem naprzód. I mamut — to zwierzę kopalniane, chodzący jeszcze po ziemi. Ze jednak jest inaczej — dlatego dziś żywe mamuty są dziwolągami.

Janusz.

Na pozostałym froncie działalność artyleryjska ograniczyła się do ognia zatorowego.

Na wschód od Bullecourt gwałtowny wypad o pomyslnym przebiegu przyniósł nam większą ilość jeńców angielskich.

### Wschodnia widownia wojny

Nie nowego.

Front macedoński

Żadnych szczególnych wydarzeń.

Włoska widownia wojny.

Między Brentą a Montello odżył ogień artyleryjski.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff

## Więści z Rosji.

### Zaprzeczenie.

Z Moskwy donoszą przez Kopenhagę: W sprawie wiadomości, jakoby pułk polski walczył przeciwko generałowi Kornilowowi, wychodząca w Moskwie „Gazeta polska” pisze, co następuje:

„Gazety rosyjskie, a w ich liczbie „Rusk Wiedomości” i „Utro Rosji” przypisywały szczegółowe wiadomości o bitwie bolszewików z „udarnikami” pod Biełgorodem.

Okazuje się, iż przeciwko „udarnikom” wystąpił oddział, przybyły z Petersburga, składający się z części pułku fińskijskiego, z marynary i gwardji czerwonej. O żadnych innych oddziałach, uczestniczących w walce pod Biełgorodem, niema mowy. A zatem pułk, złożony z polaków i konsystujący w Petersburgu, nie uznał za wskazane wtrącać się do wewnętrznych walk rosyjskich”.

### Wiece juników polaków.

Jak donoszą z Petersburga przez Kopenhagę, w lokalu petersburskiego związku wojskowych polaków odbył się wiec juników polskich. Inicjatorem wiecu był p. Mickiewicz, który na porządek dzienny wysunął sprawę utworzenia kursów demobilizacyjnych. Kursy te mają na celu dać możność polskiej młodzieży wojskowej, jak również i cywilnej zapoznać się w krótkim czasie ze sprawą demobilizacji, aby z chwilą ogłoszenia demobilizacji w Rosji wychowawcy tych kursów mogli zająć stanowiska instruktorów - specjalistów. Sprawę utworzenia kursów demobilizacyjnych poddano pod głosowanie i przyjęto większością głosów.

### Odmowa załogi petersburskiej.

Jak donoszą z Petersburga, rada komisarzy ludowych uchwaliła, w skutek wypadków na Ukrainie, wysłać z Petersburga do Kijowa skombinowany oddział wojska z załogi petersburskiej.

Żołnierze jednak zaprotestowali i oświadczyli że nie tylko nie opuszczą Petersburga dla walki z ukraińcami, ale nawet odmawiają wystąpienia przeciwko generałowi Kaledinowi.

### Zajęcie banków prywatnych.

Z Haparandy telegrafują do „Berlingske Tidende” następujące szczegóły zajęcia banków prywatnych przez bolszewików:

O godz. 10 zrana przybyli samochodami do różnych banków specjalni komisarze bolszewicy z oddziałami

mi żołnierzy i zażądali wydania sobie wszystkich kłuczek handlowych oraz kluczy.

Urzędników bankowych pozostawiono na wolnej stopie, aresztowano natomiast dyrektorów i kasjerów. Aresztowano, między innymi: dyrektora Banku rosyjsko - azjatyckiego, Szyrwinta; dyrektora Banku wołosko-kamskiego, Windelbanda, oraz członka rady zarządzającej Banku centralnego, Makuszina; dyrektora Banku syberyjskiego, Sandberga; dyrektorów Banku szwajcarsko-rosyjskiego, Hlowa i Epstein; dyrektora Banku handlu zagranicznego, Kapustina.

We wszystkich bankach ustanowiono posterunki wojskowe.

Zarządzenia te wywołały w Petersburgu ogromne wrażenie. Przed gmachami banków zebrali się tłumy, a wśród nich klienci banków omawiali trzeźwie los swych oszczędności.

Na odbytym następnie zebraniu urzędników bankowych ujawniło się, że wobec całego zachowania się rządu bolszewickiego, zaniepokojeni klienci banków wycofali już z nich ostatnimi czasami sumy ogromne.

Agencja Reutersa donosi z Petersburga, że wszystkich dyrektorów banków, aresztowanych na Boże Narodzenie, wypuszczone na wolność po złożeniu przez każdego z nich kaucji w sumie miliona rubli i po podpisaniu deklaracji, że stawia się na każde wezwanie przed trybunałem rewolucyjnym. Pozostawiono w areszcie tylko Wyszajewskiego.

Jak dalej donosi agencja Reutersa, komisarze bolszewicy przygotowują dekret o upaństwowieniu twarzystw ubezpieczeń.

### Konferencja w poselstwie angielskiem.

„Nowaja Zizn” donosi pod datą 2 b. m., iż w poselstwie angielskiem w Petersburgu pod przewodnictwem Buchanana odbyła się konferencja tajna, w której wzięli udział wszyscy ambasadorowie i posłowie koalicji. Postanowiono nawiązać znowu stosunki z radą komisarzy ludowych, nie obowiązując się wstrząs do oficjalnego uznania rządu Lenina.

### Kaledin hetmanem.

Z nad granicy szwajcarskiej donoszą do „Lokal Anzeigera”: Według depezy agencji Havasa z Moskwy, na zebraniu ogólnem kozaków obrano ponownie, 662 głosami na ogólną liczbę 633 głosujących, generała Kaledina hetmanem kozackim.

### Wydanie funduszy klasztornych.

Z Petersburga donoszą, że rada komisarzy ludowych wezwiała synod prawosławny do oddania komisarzom pod opiekę całej gotowizny, stanowiącej majątek klasztorów.

## Telegramy.

### Narady koalicji.

BERLIN, Jak donosi „Lokal-Anzeiger”, w naradach koalicji, które odbyły się dnia 1-go b. m. w Paryżu, w sprawie zakupów wojennych uczestniczyli ze strony Anglii: Benar Law i Austin Chamberlain, ze strony Włoch: minister handlu Nitti, major Planches i pułkownik Attalico ze strony Francji: minister finansów Klotz, Clementel i Soucheur, ze stro-

## LEKCJE TANCA.

Zapisy na

nowy kurs dla początkujących,

jak również na kurs wyższy (dla zaawansowanych),

do programu którego — po za nauką Mazura i Walca wlewó wchodzi między innymi One Step, Two Step i Tango,

już się rozpoczęły.

Niezależnie od lekcji wykładowych — dwa razy w tygodniu odbywają się ogólnopraktyczne **LEKCJE ZBIOROWE**.

Bliższych informacji zasięgnąć można między 3-cią a 7-mą (w święta — do 2-iej) w kancelarii szkoły

Cegielniana 10.

WITOLD LIPINSKI.

metrji w siedzibach swoich najwymownie i najbardziej dodatnio świadczą o kulturze danego ludu. My wysokim poziomem tej kultury poszczycić się nie możemy, lecz miejmy nadzieję, że władze oświatowe niepodległej Polski postarają się o gruntowne jej zaszczerpienie w łonie naszego ludu miejskiego i wiejskiego. Świadczą o tem liczne zjazdy nauczycieli ludowych, zabiegające o postawienie szkolnictwa naszego ludowego wiejskiego i miejskiego na odpowiednim jego trudnym zadaniom poziomie. Świadczy o tem energiczna i rzeczowo ujęta działalność naszego ministerjum wyznań religijnych i oświaty, które już dziś zabiega o wytworzenie zastępu odpowiednio przygotowanych nauczycieli i nauczycieli ludowych.

Powstał podobno projekt utworzenia sieci szkół przygotowawczych dla wychowawców szkół ludowych do seminarjum nauczycielskich, by mieć nauczycieli z grona ludu. Nie racjonalniejszego, któż bowiem lepiej świadom jest psychologii ludu wiejskiego lub miejskiego, kto łatwiej trafi do jego duszy zbiorowej po nad dziecko ludu. Wizytatorkami tych szkół mają być mianowane najzasłużalsze działaczki na polu oświaty ludowej, ce również zasługują na wysokie uznania, jako dowód, że ministerjum oświaty w sprawach, jej dotyczących, kierować się będzie jedynie wzglę-

ny Stanów Zjednoczonych: Oscar, Czechy i Paweł Gravath. Komisja finansowa, do której należeli: Bonar Law, Kloss, Nitli i Czechy zajmowała się na posiedzeniu specjalnymi za mierzonymi ze strony Ameryki zakupami w krajach neutralnych i stojącym w związku z tą sprawą kwestiami finansowymi.

**Wojsko polskie we Francji**

BERLIN.—Dzienniki francuskie donoszą o przybyciu do Bordeaux pierwszego oddziału wojska polskiego. Paryski „Figaro” pisze z tego powodu: „Małe ludzi wie o tem, że w Stanach Zjednoczonych żyje obecnie przeszło 500000 (?) polaków, rozrzuconych w kilkuset miejscowościach, gdzie utworzyły się biura werbunkowe pod kierownictwem, uznawanym przez rządy sprzymierzone, centralnego komitetu wojskowego. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie znajdują się 2 polskie obozy ćwiczebne. Jedynie tylko sprawa transportu restrykcyjna o liźbie żołnierzy, która wojsko polskie we Francji osiągnąć będzie mogła z tego źródła. Stan i duch tych żołnierzy są niezrównane, gdyż każdy z nich wie, że nie tylko uczestniczy we wspólnej walce o zwycięstwo, ale także, że przez wzięcia na siebie dobrowolnie ofiarę zapewnia ostateczne oswoobdzenie Polski.

Niemal wszyscy ochotnicy sprzedali całe niewielkie mienie swoje i zabrali z sobą oszczędności. Niektórzy z nich uregulowali przed odjazdem swe stosunki majątkowe i część majątku oddali polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. Wielki artysta Paderewski był niezmordowanym twórcą tego ruchu w Stanach Zjednoczonych i szczęśliwy traf chciał, że pierwszy ten oddział wojska polskiego, które pragnie walczyć u boku francuzów przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi, zrekrutowany jest i znajduje się pod kierownictwem potomka wielkiego marszałka Poniatowskiego — jak raz w sto lat po

nim — porucznika piechoty, Stanisława Poniatowskiego”. (Najstarszy syn Andrzeja ks. Poniatowskiego i amerykanki, Elżbiety Sperry, urodzony w Paryżu w 1896 r. P. R.)

**Zatarg z Rumunją.**

PETERSBURG, 4.1. — Pst. ag. tele. donosi: Komisarz ludowy do spraw zagranicznych ogłasza co następuje: — Wojska nasze obsadziły wieś Leowo i kilka innych wsi w Besarabii, rozstrzelano kilku rewolucjonistów. — Podług wiadomości autentycznej, rumuni zaprosili za pośrednictwem pewnego pułkownika rosyjskiego i pewnego generała rumuńskiego — wszystkich członków komitetu do Jas, gwarantując im najzupełniejsze bezpieczeństwo. Tymczasem w Jasach cały komitet aresztowano, a wszystkich jego członków stawiono przed władze rumuńskie.

Władze rumuńskie usiłowały rozstrzelać wszystkich, ale koczacy epamiętali się i przeszkodzili temu. — Nie możemy znieść podobnego zbrodniczego postępowania. Prosimy posła rumuńskiego, aby nam jeszcze dziś zakomunikował, jakie przedsięwzięto środki, aby unitygować zbrodnicze żywioły, oficerów i urzędników rumuńskich, występujących przeciwko rosyjskiej rewolucji. Uważamy za rzecz nagłą zawiadomić poselstwo rumuńskie, że rzeczpospolita rosyjska nie znieśli żadnych represji, nie tylko przeciwko rewolucjonistom rosyjskim, lecz i przeciwko rewolucjonistom i socjalistom rumuńskim. Każdy żołnierz, robotnik i chłop rumuński znajdzie poparcie w silie rad rosyjskich przeciwko swawoli reakcyjnej biurokracji rumuńskiej. Uważamy za potrzebne zakomunikować władzom rumuńskim za pośrednictwem poselstwa rumuńskiego, że władza rad robotniczo-żołnierskich nie cofnie się przed zastosowaniem taknajbardziej środków przeciwko episkopom i kontr-rewo-

lucjonistom rumuńskim, popleczałikom Ka)edina, Szezerbaczewa i rady.

**Komitet wojenny w gabinecie włoskim.**

LUGANO, 4.1. Dziennik urzędowy obwieszcza o utworzeniu komitetu wojennego w gabinecie, składającego się z prezydenta ministrów i 6 ministrów. Szefowie sztabu generalnego i admirałskie będą mieli głos doradczy.

Komitet ma wydawać wszystkie zarządzenia, które nie podpadają pod kompetencję ministrów, a są w interesie wojny konieczne i ważne.

**Eksteraż trzęsienia ziemi w Gwatemali.**

BERLIN. — Jak donosi Agencja Reutersa z Gwatemali, w mieście San José zginęło wskutek trzęsienia ziemi 1000 osób.

**Thomas nie wyjedzie do Rosji.**

GENEWA, 5.1 (w.) Były minister amunicji i przywódca socjalistów francuskich, Thomas odmówił wyjazdu w misji oficjalnej do Sztokholmu a następnie do Petersburga.

**Powolna propozycja przeniesienia rokowań.**

BERLIN 5.1. (w.) Jak to oświadczył na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu podsekretarz stanu, von dem Busche — wczera wieczór otrzymano z Petersburga depeszę treści następującej:

„Przeniesienie rokowań pokojowych na neutralny grunt odpowiada stanowi do jakiego pertraktacja została doprowadzona.

Wobec przybycia delegatów warszawskich na dawniejsze miejsce rokowań—delegacja nasza, z komisarzem ludowym do spraw zagranicznych, — Trockim na czele, wyjeżdża jutro do Brześcia Litewskiego w przekonaniu że przeniesienie pertraktacji pokojowych na teren neutralny nie natrafi na wielkie trudności.”

**Stanowisko większości parlamentarnej.**

BERLIN, 5.1. (w.) Odbyły wczoraj narady międzyfrakcyjne doprowadziły do takiego wyniku, że przedstawiciele większości, włącznie z narodowymi liberalami, wyrazili swą solidarność z oświadczeniem kancelarza.

Pojawiające się tu i owdzie w prasie wiadomości o nowej konstytucji partyjnej, wysiłkiem której miał być incydent w Brześciu Litewskim, nie znalazły dotychczas ugruntowania.

**Ofiary.**

Zamiast wieńca na grób kochanemu wołowi i szwagrowi s. p. Karolowi Rowińskiemu na będąc dzieć do uznania ks. Albrechta rodzina Szyborskich składa Mk 10 —

**Telegramy własne**

(Ag WAT z ostatniej chwili)

**Narady w Berlinie.**

BERLIN, 5.1 (w.) „Berl. Zng. a. M.” pisze: Przesunięcie dzisiejszego posiedzenia Komisji głównej parlamentu o półtorej godziny spowodowane było — jak to już donosiliśmy — naradą, jaka miała miejsce u sekretarza stanu, hr. Röderna, w której wzięli udział przywódcy frakcyjni z pp. v. Peyerem, w zastępstwie kancelarza, oraz podsekretarzem stanu urzędu do spraw zagranicznych, baronem von dem Busche.

Podczas tych narad hr. Rödern zaznajomił posłów z treścią oświadczenia, jakie zamierza złożyć w komisji głównej.

Po konferencji z hr. Rödernem, odbyły się narady międzyfrakcyjne.

**Nowa Gazeta**

piśmie reprezentujące hasła demokracji polskiej i dążenia obozu niepodległościowego wychodzi dwa razy dziennie,

pod redakcją: **Bolesława Straszewicza**, — wydawane przez Tow.: Firm Kom. **GUSTAW GRZYBOWSKI** i S-ka.

Prenumerata wynosi: w Warszawie Mk. 3 mies. na prowincji 3.75 „ za markami 5. „ za granicą 5. „

Adres administracji i redakcji: **Warszawa, Szpitalna 12.**

**Rutynowana nauczycielka**

przysposabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analizabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterii.

**Benedykta 14 m. 28.**

**Ogłoszenie.**

Podatek od psów za rok 1918 zapłacony być winien w czasie od dnia 15 do 31 stycznia 1918 całkowicie w ilości Mk. 30 — w Kasie podatkowej, przy ul. Piotrkowskiej 6, na I piętrze, w godzinach kasowych od 9 rano do 12 i pół w południe.

Do uiszczenia podatku od psów obowiązany jest każdy, kto posiada psa w dniu 1 stycznia 1918 roku.

Przy opłacie podatku wydawane będą nowe znaczki dla psów za zwrotem starych.

Łódź, dnia 29 grudnia 1917 r.

**Magistrat.**

**Ważne dla cudzoziemców!!!**

**UDZIELAM LEKCJI** języków: polskiego i rosyjskiego oraz literatury polskiej.

Ceny niskie. Łaskawe oferty pod „Polski 199” w adm. „N. Kurjera Łódzkiego”.

Przyjmuję również tłumaczenia z niemieckiego rosyjskiego i żargonu na stylowy język polski.

**Udzielam lekcji**

po cenie przystępnej w zakresie 7-ciu klas: **arytmetyki, algebry, geometrii, trygonometrii i fizyki oraz przygotowuję zupełnie do klas 5 i 6.**

Wiadomość: ul. Zachodnia 37, I szej piętro, front, prawa strona, do 2 e i po poł. od 6 e.

**Lekarz-dentysta S. GORDIN**

Konstantynowska 18

Przyjmuje od godziny 10 do 1 i od 3—7.

**Lekarz-Dentysta H. Lewita**

Choroby zębów i jamy ustnej

Przyjmuje od 10—2 i od 4—7.

**Piotrkowska № 17.**

**„MUCHY”**

naipoczytniejsze piśmie humorystyczne w Król.

Najtaniej, najdogodniej, najtaniej **prenumerować** wprost z reprezentacji Łódzkiej.

Muchy winny się znajdować w każdym domu polskim w każdym zakładzie gastronomicznym.

Prenumerata roczna 24 Mk. półroczna 12 Mk. kwartal. 8 Mk. mies. 2 Mk.

Przyjmowanie prenumeraty od 1 stycznia w adm N. Kurjera Łódzkiego, Zachodnia 37, od 1—2 p.p.

Reprezentacja adm „MUCHY”, w Łodzi.

**Englurin**

Przeciw Odmrożeniu wypróbowany wieloletniem doświadczeniem środek

połowa apteka **W. Groszkowskiego** Konst. antynowska № 17, i perfumerya **W Groszkowskiego**, Piotrkowska 123.

**Adwokat A. Zieliński**

mieszka obecnie ul. Wólczańska 21.

**Ogłoszenia**

Blachę starą żelazną w kawałkach odnaki różnej wielkości do 1 cal kwadratowy, oraz stare szyby, puzki, banki blaszane kupuje ul. Szpitalna 135, m. 12.

Przebież poszukuje chłopca z wykształceniem od 2 do 3 klas do praktyki. Wiadomość w administracji N. K. Łódzkiego.

Przebież Lanjeben szuka dziewczyny mającej chlebowa wydaną z 200 gr. płatka na 5 osób.

Przebież różne kwity lombardowa brylanty, złoto, srebro a także i zaby sztuczne naswet i potamański Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro, Michał Kon. Urzędowo dozwolone. 3527 patent № A. 269082.

Przebież sprzedaje po cenie kosztu Orla № 23, stolarnia.

Przebież z kilku pokoi kasa ogólna trwała maszynę do szycia sprzedam: Piotrkowska № 189—9.

Przebież Fleszer zębni pasport niemiecki, wydany z Pabli.

Przebież wieczorem 3 stycznia wyjechał z teatru Seais, zabrono białe i rąkoska amatonowa. Łaskawe znalazca zechce zwrócić za nagrodę Konstancynowska № 17, II piętro.

Przebież zawiadomiam że s. p. Bronisława Bochińska, zmarła w dniu 19 stycznia 1915 r. we Wrocławiu.

Przebież zaginęła legitymacja chlebowa na 4 osoby na imię Władysława Łódź ul. 18.

Przebież zaginęła legitymacja, wydana z udziałem 6 dla 7 osób na imię Lejzor Baum.

Przebież zaginęła legitymacja dla 3 osób wydana z 3 udziałem na imię Józefy Szah.

Przebież zaginęła legitymacja chlebowa wydana z kartkami serii 03 na 4 osoby, wydana z 14 udziałem przy ul. Pańskiej na imię Pauliny Kötaszarskiej.

Przebież zaginęła pasport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Marji Dłuskiej.